

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kresy/29389,Wojna-polsko-ukrainska-1918-1919.html>



Żołnierze i mieszkańcy Lwowa na rynku w czasie walk listopada 1918 r. (NAC)

ARTYKUŁ

Wojna polsko-ukraińska 1918-1919

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: ARTUR BROŻYNIAK 14.12.2019

Znane z obrony Lwowa, zmagania polsko-ukraińskie o niepodległość, w rzeczywistości rozgrywały się na terenach od Przemyśla, przez Lwów i Stanisławów aż po Zbrucz. Echo ich dotarło do Kijowa. Wojna miała tak brutalny charakter, że ukraińskie zbrodnie zbadała polska komisja sejmowa.

Kwesta ukraińska w Galicji

Przed I wojną światową Habsburgowie wspierali we wschodniej Galicji ukraińskie dążenia narodowe, jako przeciwwagę dla Polaków oraz opcji połączenia tej części prowincji z Rosją. Rosjanie podczas okupacji w latach 1914-1915 usiłowali przeciągnąć galicyjskich Rusinów na swoją stronę. Austria postawiła na rodzący się ukraiński nacjonalizm. W lecie i jesienią 1914 r. z członków ukraińskich paramilitarnych organizacji w Galicji, m.in. Towarzystwa Gimnastyczno-Pożarniczego „Sicz”, Ukraińskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokił” i skautów z „Płasta” utworzono Legion Ukraińskich Strzelców Siczowych (USS). Wspomniana jednostka walczyła u boku państw centralnych przeciw Rosji.

Pomimo dowodów lojalności Austriacy obawiali się masowego przechodzenia galicyjskich Rusinów na stronę kulturowo im bliskich Moskali. Władze utwierdzały w tym przekonaniu wzrost agitacji prawosławnej. Na początku I wojny światowej podjęto szerokie represje przeciwko rzeczywistym lub domniemanym moskalofilom i świętojurcom. Utworzono obóz internowania w Talerhofie w pobliżu Grazu, w Austrii. 16 września 1914 r. w Przemyślu na ulicy Bocianowej żołnierze węgierscy dokonali masakry aresztantów podejrzanych o sprzyjanie Rosji. Z 46 aresztowanych osób 44 poniosły śmierć, wśród nich dwie kobiety. Dwie osoby uratowały się, udając martwe. Wszyscy aresztowani „moskalofile” pochodzili z powiatu dobromilskiego.

16 września 1914 r. w Przemyślu na ulicy Bocianowej żołnierze węgierscy przeprowadzili masakrę aresztantów podejrzanych o sprzyjanie Rosji. Z 46 aresztowanych osób 44 poniosły śmierć, wśród nich dwie kobiety. Dwie osoby uratowały się, udając martwe

Inna sytuacja zaistniała pod koniec I wojny światowej, kiedy to władze austro-węgierskie uznawały galicyjskich Ukraińców za bardzo lojalnych podanych. Propagandowo nazywano ich „Tyrolczykami wschodu”. Należy domniemywać, że w kręgach dworskich przygotowywano nawet kandydaturę ewentualnego przyszłego monarchy ukraińskiego, którym miał zostać Wilhelm Franciszek Habsburg-Lotaryński z linii żywieckiej. W 1918 r. mianowany został dowódcą USS. Przez Polaków nazywany pogardliwie Wasylem Wyszywanym ze względu na publiczne występowanie w wyszywanych koszulach, które były elementem narodowo-ludowego stroju

ukraińskiego, a w których dość chętnie występowali działacze ukraińskiego ruchu narodowego.

Początek wojny

Wobec nadchodzącej militarnej klęski monarchii austro-węgierskiej, 19 października 1918 r. na zjeździe we Lwowie powstała Ukraińska Rada Narodowa. Przyjęła ona rezolucję o utworzeniu państwa ukraińskiego jako części federacyjnej monarchii austriackiej. W jego skład miała wejść wschodnia część Galicji wraz z Łemkowszczyzną. 1 listopada 1918 r. Zachodnioukraińska Republika Ludowa proklamowała swoją niepodległość. Prezydentem i dyktatorem ZURL został polityk Jewhen Petruszewycz. Ukraińcy zajęli Galicję Wschodnią ze Lwowem.



Żołnierze i mieszkańcy Lwowa na rynku w czasie walk listopada 1918 r. (NAC)

Obrona Lwowa i Przemyśla

W stolicy Galicji doszło do spontanicznego powstania polskiej ludności, w którym istotną rolę odegrała miejscowa Polka Organizacja Wojskowa (POW). Leopold Lis-Kula ogłosił mobilizację Komendy Naczelnej nr 3 w Kijowie. Zamierzał zorganizować atak na galicyjskich Ukraińców od wschodu. Grupy POW za Zbruczem przystąpiły do akcji sabotażowo-dywersyjnych przeciw połączeniom kolejowym. Lis-Kula 12 listopada 1918 r. został aresztowany przez Ukraińców. Nierozpoznany zdołał uciec z więzienia i dotarł do Lublina.

W walkach czynny udział brały również kobiety, z których formowano całe oddziały, co stanowiło ewenement na skalę światową.

W środkowej Galicji społeczeństwo samorzutnie zorganizowało polskie oddziały, zatrzymano posuwanie się Ukraińskiej Halickiej Armii (UHA) na zachód. Lwowa oraz Przemyśla w pierwszym okresie broniła młodzież, a nawet dzieci nazywane Orłętami. W walkach czynny udział brały również kobiety, z których formowano całe oddziały, co stanowiło ewenement na skalę światową. Pod koniec pierwszej dekady listopada w Krakowie z ochotników zorganizowano odsiecz dla Przemyśla i Lwowa. W drodze na front przyłączali się do nich kolejni ochotnicy. 11 listopada 1918 r. odsieczy udało się wyprzeć UHA z Przemyśla.



Żołnierze Legi Kobiecej przy armacie na Wysokim Zamku we Lwowie, listopad 1918 r. (zdj. z publikacji "O niepodległość i granice 1914-1921")



Oddział Ochotniczej Legii Kobiet w marszu przez Lwów, listopad 1918 r. (NAC)



**Patrol legionistek w Lwowie,
listopad 1918 r. (NAC)**

W tych warunkach płk Hnat Stefanow, dowódca Komendy Głównej UHA wraz ze swoim sztabem w nocy z 12/13 listopada opracował treść ultimatum do dowództwa Wojsko Polskie (WP) w Przemyślu, w którym groził aresztowaniami Polaków, paleniem dworów i zamożnych gospodarstw w przypadku kontynuowania marszu na Lwów. WP kontynuowało szybki marsz na odsiecz Lwowa. Zbrodnie wojenne dokonane przez UHA nie zdołały zatrzymać polskiej strony.

Lwów został w całości zajęty przez WP 22 listopada 1918 r., lecz front w następnych dniach zatrzymał się w jego pobliżu. Strona polska dysponowała wąskim korytarzem wzdłuż linii kolejowej Przemyśl-Lwów. Tylko tą drogą dostarczano do miasta zaopatrzenie. UHA mogła prowadzić ostrzał artyleryjski centrum Lwowa. Pod koniec listopada ukształtowała się linia frontu, która przebiegała przez środkową część Galicji. Ta sytuacja z niewielkimi zmianami trwała do marca 1919 r.

Władze ZURL przeniosły się do Stanisławowa. 22 stycznia 1919 r. ogłoszono akt formalnego zjednoczenia ZURL i Ukraińskiej Republiki Ludowej, lecz nie przyniósł on poważniejszych konsekwencji. Obydwa państwa miały różne rządy i armie. Na przełomie 1918 r. i 1919 r. w Galicji Wschodniej doszło do wielu napaści zrewoltowanych ukraińskich chłopów na polskie dwory i gospodarstwa.



**Polski improwizowany samochód
pancerny "Józef Piłsudski" na**

jednej z ulic Lwowa, listopad

1918 r. (NAC)

Ententa odłożyła w czasie kwestię przyszłej przynależności państwowej Galicji Wschodniej. Pod uwagę brano możliwość przekazania tej prowincji dla „białej” Rosji.

W rozmowach prowadzonych w lutym i marcu 1919 r. hr. Aleksander Skarbek w imieniu rządu polskiego złożył propozycję zawarcia pokoju, uznania ZURL i podziału Galicji, z pozostawieniem po polskiej stronie Przemyśla, Lwowa i zagłębia naftowego w Borystawiu. Strona ukraińska odrzuciła tę propozycję. Należy dodać, że w owym czasie Lwów był jednym z najważniejszych polskich ośrodków nauki i kultury. Polacy stanowili w mieście największą grupę narodową.

Pomimo, że na front galicyjski w początkowych miesiącach 1919 r. skierowano większość sił i środków odradzającego się WP, część społeczeństwa polskiego uznawała to za niewystarczające działania, najwyższych władz wojskowych. Obiektem krytyki, któremu zarzucano nieudolność stał się Józef Piłsudski jako Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz. Ataki te pochodziły z kręgów endeckich szczególnie silnych w Galicji Wschodniej. 8 marca 1919 r. Ukraińcy podjęli kolejną ofensywę zablokowali połączenie kolejowe z Przemyślem. Miasto znalazło się ponownie w oblężeniu. Społeczeństwo polskie żądało natychmiastowej poprawy sytuacji na froncie.

Do odblokowania miasta użyto m.in. oddziałów WP z Wielkopolski. 15 marca Lwów został odblokowany a UAH odsunięta od jego rogatek.

Zakończenie wojny

W wyniku polskiej ofensywy rozpoczętej 14 maja 1919 r. UHA została zepchnięta na wschód Galicji, do trójkąta pomiędzy Czortkowem i rzekami Dniestr oraz Zbrucz. W walkach wbrew zobowiązaniom władz II RP brały udział oddziały Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera sformowanej we Francji. Operacją dowodził gen. Józef Haller. Po dwóch tygodniach, wobec możliwości wybuchu wojny z Niemcami i groźby wstrzymania dostaw uzbrojenia przez Ententę Józef Piłsudski musiał zatrzymać ofensywę.



Dowództwo 1 pułku strzelców

**Lwowskich w zdobytych okopach
UHA, 29 kwietnia 1919 r. (zdj. z
publikacji „O niepodległość i
granice 1914-1921”)**



**Dowództwo pociągu pancernego
„Odsiecz”, 1918 r.**



**Grupa obrońców Lwowa, listopad
1918 r. (NAC)**

Strona ukraińska wykorzystała przerzucenie części oddziałów WP na zachód do rozpoczęcia 7 czerwca 1919 r. ofensywy czortkowskiej. W trzy tygodnie UHA dotarła do Żłoczowa, lecz w tym miejscu impet jej natarcia wyczerpał się.

Wbrew obiegowym opinią cytowanym nawet przez część historyków wojna polsko-ukraińska z lat 1918-1919 nie była konfliktem rycerskim. UHA dopuściła się szeregu zbrodni wojennych na żołnierzach polskich wziętych

do niewoli i ludności cywilnej.

W dniu 28 czerwca 1919 r. rozpoczęła się kolejna polska ofensywa przeciw UHA. Przez pierwsze trzy dni Józef Piłsudski, Naczelnny Wódz, osobiście dowodził natarciem. W wyniku ofensywy WP większość oddziałów UHA do 17 lipca 1919 r. wycofała się za graniczną rzekę Zbrucz, na teren URL. Część urzędników i niektórzy wojskowi udali się na emigrację do sąsiedniej Czechosłowacji.

Jeszcze przed ostateczną klęską UHA pokojowa konferencja obradująca w Paryżu zatwierdziła, 25 czerwca 1919 r. tymczasową administrację Polski na terytorium Galicji Wschodniej. Ententa odłożyła w czasie kwestię przyszłej przynależności państwowej Galicji Wschodniej. Pod uwagę brano możliwość przekazania tej prowincji dla „białej” Rosji. Dopiero 15 marca 1923 r. Rada Ambasadorów uznała przynależność terytorium Galicji Wschodniej do Polski.

Pamięć

Wbrew obiegowym opinią cytowanym nawet przez część historyków wojna polsko-ukraińska z lat 1918-1919 nie była konfliktem rycerskim. UHA dopuściła się szeregu zbrodni wojennych na żołnierzach polskich wziętych do niewoli i ludności cywilnej. Do zbadania zbrodni powołano nawet komisję sejmową.

W okresie międzywojennym pamięć bohaterskich walk o Lwów i Małopolskę Wschodnią z lat 1918-1919 była z namaszczaniem kultywowana. Postawę Orląt stawiano za wzór do naśladowania dla młodzieży. Podkreślano również rolę kobiet-żołnierzy w walkach i ich obywatelską postawę. Miasto Lwów, jako jedyne w Polsce zostało odznaczone Krzyżem Virtuti Militari, który znalazł się w herbie, obok dewizy „Semper Fidelis”.



**Mogiły poległych na placu Bema
we Lwowie, listopad 1918 r.
(NAC)**



**Przeniesienie prochów poległych
w obronie Lwowa, 1926 r. (NAC)**

COFNIJ SIĘ